

W ŚRODĘ DNIA 20. LIPCA 1808.

Z Wiednia d. 13. Lipca.

J. C. K. Apellońska Mość raczył pierwszego swojego Ministra stanu i konferencyjnego spraw wewnętrznych, Leopolda Krakowskiego, Hrabę Kollowrat, po 60 letnich z rzadką wytrwałością i niespracowaną gorliwością na najważniejszych urzędach państwa wysługach, udarować najłaskawiej zasłużoną spokojnością, i oraz znanego z wysokich talentów, niezwruszony rzetelności i posiadającego zupełnie potrzebne do tego przynięty dotychczasowego Ministra stanu i konferencyjnego, Karola Hrabiego Zinzendorfa, na ten urząd powołać, i temu go dla dobra Austryackich krajów powierzyć. C. K. pierwszy W. Marszałek, dworu Xzę Trautmansdorf, uwiadomił o tem wszystkie C. K. nadworne nrzędy i kancelarye; Hrabia Zinzendorf nie wykonał na tę urząd z tego powodu osobney przysięgi, ponieważ już był przysięgłym ministrem stanu i konferencyjnym.

Daley raczył J. C. K. Mość, dotychczasowego stanu i konferencyjnego Radcę, tudzież tajnego Referenta spraw wewnętrznych, Augustyna Veit de Schitlersberg, przez szcze-

gólniejszy wzgląd na jego gruntowną wiadomość spraw buchhalteryjnych, niespracowaną zawsze czynność i zalety godną uczciwość, mianować najłaskawiej prezesem C. K. jeneralnego rachunkow. dyrektoryatu, a C. K. nadwornego Radcę, Karola Kirstein na Kirstenau, na dowod najłaskawszego swojego ukontentowania z dotychczasowego zarządzania tym wysokim dyrektoryatem, jego wiceprezesem. Pierwszy W. Marszałek dworu, Xzę Trautmansdorf, przedstawił d. 11 Lipca teley nadwornej buchalteryi powyższego nowego prezesa.

Znany z pism swoich C. K. nadworny Agent, Franciszek J. Jeckel, odał J. C. K. Mości wyszłe dotąd 4 tomy interesującego historycznego jego dzieła o zmianie losu Polski. J. C. K. Mość nie tylko przyjął łaskawie to dzieło, ale nadto raczył autorowi tak z powodu tego dzieła, iakoteż względem użytku jego literackich prac, przez Prezesa najwyższej nadwornej policyi i cenzury kancelaryi, Barona Summeraw, szczególniejsze swoje ukontentowanie oświadczyć.

J. C. K. Mość raczył Szambelana i asesora sądow Węgierskich, Jozefa Apponyi,

przez wzgląd na dawność jego szlachectwa i okazną dawniej w liczbie wojskowej odwagę, a w cywilney przywiązanie do Monarchy, wynieść najsławniej z całym potomstwem do godności hrabiów.

Dzisiejsza gazeta Dworska umieściła pod artykułem z Turczeh, co następuje:

Wojsko W. Wezyra, do którego przybyszą czasami znaczne oddziały z Azji, pomknęło się z Adrianopola do Sofii. Roszyski Pułk: Bekleszew powrócił z Konstantynopola do głównej kwatery Naczelnego generała, Feldmarszałka Xcia Prozorowskiego. Odpowiedź na swoje zlecenie odebrał, podług zwyczaju Porty, z rąk W. Sułtana. Znacznie smocnione wojsko Roszyskie rozłożyło się w kilku obozach nad Dunajem. Twierdze Turckie są dostatecznie w żywność i potrzeby wojenne opatrzone, i codziennie pracują jeszcze nad obwarowaniem ich lepiej.

Angielskie eskadry okrywają znowu odłedawnego czasu Archipelag, przez co ustał zupełnie handel, i Porta pomnożyła z tego powodu załogi w Lemnos i Mytelnie. Nazie Dardanellów złożony został, i musiał się przyznać. Na tego miejscu ma w tych zamkach najwyższe dowództwo Zarabane Emini.

Ostatnie zaburzenia w Konstantynopolu nie pociągnęły za sobą żadnych dalszych skutków; tak załogi Dardanellów, jako też Janazarowie zachowują się spokojnie po straceniu i uwięzieniu sprawców zaburzenia.

Z Bajany d. 22. Czerwca.

Na trzecim posiedzeniu jonty stanu d. 20 Prezydent Assazá kazł P. Romamollós, radcy skarbowemu, przeczytać ułożony z rozkazu J. K. Mei projekt konstytucyynego statutu dla Hiszpanii.

Postanowiono podać go do druku i każdemu

deputowanemu oddany być ma jeden egzemplarz. Przez trzy dni wolno potem każdemu deputowanemu będzie podawać na piśmie swoje uwagi względem projektu, nie tamując jednak ustychnych objaśnień, która zdawać się mogą potrzebnymi. Posiedzenie do nazajutrz zakończone zostało.

Na czwartym posiedzeniu d. 21 wezwał Prezydent Assanza członki, do otwarcia swego zdania względem przeczytanego na przeszłym posiedzeniu projektu konstytucyi. Don Pedro de Isea, deputowany od stanu kupieckiego w Burgos, zabrał głos, w którym pochwaliwszy konstytucyę, którą lud Hiszpanii otrzymał, przekładał, iż pożyteczną jest rzeczą utrzymać go w Burgos od wywozu przedniej wsi w Hiszpanii, jako celniejszego bogactwa kraju. Zdanie swoje zasadzał na dawności tego sta i na użytku, które wawnemu temu handlowi przynosi.

Prezydent powiedział potem następującą mowę:

"Mei Panowie! Król pragnie nie pominać żadney chwili, w której mogłby dać za kosztowne swoim ludem szczęście, które jest ustawicznym celem jego życzeń i staranności. Ozywiony temi uczuciami dobroczynności oświadczył mi Jego Królewska Mość, iż chce uwolnić swoich poddanych od uciążliwego podatku 4 Maravedies od kwarty wina i 3 od sta od spożebowanego w kraju zboża, ponieważ praefożytem J. K. Mei, iż podatek ten jest szkodliwy rolnictwu, bo zraża od pracy rolnika i podwyższa cenę najpierwszych żywności. J. K. Mość przeczył także przyjęć moją propozycyę; ale że nie chce z żadnym czynnie odmien tylko po dożyźnieniu zastanowieniu się, i zaślagnąć zdania naygorliwszych o dobro kraju osób, zlecił mi zatem, abym ten przedmiot poddał pod obrady junty. S. o.

dalewni się, że Junta zechce odpowiedzieć zjżyczen om Króla, i dać Hiszpanom poznać z tego dobrodziejstwa, czego się dla szczęścia Hiszpanii po rezolucjach Monarchy i po pracach Junty spodziewać może. „Junta występującawszy tę mowę z największem ukontentowaniem, postanowiła iednomyślnie urwiadomić J. K. Mość, że podatek od wina niszczy przemysł, a od zbroń więcey jest ciężżłszy, niżeli dochoda czyniący, zatem zniesienie tych opłat jest wielkim dobrodziejstwem; daley, że wyznaczona być ma deputacja z 4 członkow, dla złożenia za to J. K. Mci u podnóżku tronu podziękowania w imieniu Junty.

Don Sanchez de Texada, reprezentant nowego królestwa Grenady w Ameryce, zabrat potem głos, i ednalował potrzeby, iu teresa i uzucia osad. Zapewniał o ich przywiązaniu do macierzystego kraju i wyrażwał niedogodność dotychczasowego ich rządu. Zakończył rzecz swoją, iż rząd przywróci osadom prawa, których słusznie żądają.

Gdy nikt daley nie żądał głosu, zakończono zatem posiedzenie zostalo.

Z Paryżu d. 28. Czerwca.

Gdy uitały powody, które zrzędziły zakaz wywozu chłny, i gdy Francya dostać tego artykułu teraz może z Hiszpanii i Portugalii, przeto cofnął J. C. K. Mość ten zakaz, i chłna może zaswu być jak dawniey na celność opł. z Francyi wywożoną.

Podług listow z Bordeaux, włożone tam zostalo embargo na Amerykańskie okręty.

J. C. K. Mość wydał pod d. 9 b. m. wyrok, który stanowi: 1) iż barkowa, która z Lewantu poselana będzie ładem lub wodą do Francyi, zaświadczona być powinna przez sametych Francuskich konsulow; iż gdy barkowa z Lewantu lub osad bez zaświad.

czenia nadeydzie do Francyi, doniesione o tem być ma J. C. K. Mci, który podług okoliczności z nią postępis.

Z Nantu dowiadujemy się, że osadowyob towarow, a mianowicie cukru, bardzo osad spadła.

Królewske - Duński Szambelan Rosenkrentz pojechał stąd do J. C. K. Mci do Bawny.

P. Forche, ieden z znakomitszych nstż, ch kupcow, włożył bardzo Korzystny projekt wyprawy do Francuzkich osad za wiatrem, którey celem jest opatrzenia Francyi osadowemi towarami. On sam znacznie przyłożył się chce do tej wyprawy, na której, chociażby z 8 wysłanych galiotow z tylko powrocily, będzie jeszcze 15 od sta zyskur, a jeżeli uda się, że wszystkie 8 powrocy, tedy 200 od sta. Liczba akcyi ma być 100 każda po dziesięć tylicy frankow.

Pochowanie ciała zmarłego Kardynała i Arcybiskupa Paryskiego Belloy w Kaple d. 26 z wielką okazałością w metropolitalnym kościele. Xżęta Arcykanciers i Arcypodskarbi, wszyscy ministrowie, deputacya od senatu, od rady stanu, prezydenci mniemypalności Paryskich, &c. Dywizyony jenerał i Dowódca miasta Hullin snaydowali się na tym obrzędzie. Muzyka Mozarta była dokladnie przez dwie orkiestry uskuteczniła. Obity zasobny kościol czynił razem smutny i wspaniały widok. Zrobiony w środku katedry katafalk pokryty był bog tym balachbimem. Na czterech jego bokach snaydowały się godła religii, wierności, nadziei i godności.

Przybyli tu deputowani Gdanskich poiechali już na powrot.

P. E. tour-du-Pin mianowany zostal prefektem departamentu Dyle.

J. aeralay konsul Francuzki w Medyola.

nie rozpoczął już swoje urządowanie. W ogłoszeniu swoim oznajmił kupcom Włoskim i Francuzkim, iż J. C. H. Mośc ustanowiając generalny konsulat w Medyolanie, chce rozszerzyć handel między królestwem Włoskim i cesarstwem Francuzkim, i że dla pomocy kupców mieszkać zawsze będzie w Medyolanie.

W. Sultan chcąc zawdzięczyć czynność i odwagę Jenerała Sebastyani, który zachęcił Turków do obrony Konstantynopola przeciw Anglikom, udarował go szablą, która ma być Cesarza Konstantyna i którą chowano w zbroiowni Ottomańskiej. Rękoisć tej szabli jest nowa i dyamentami wysadzana, ale ostrze stare. Mało co jest skrzywiona; na jednej stronie znajduje się wyrzta Matka Boska, a na drugiej S. Michał. Wzdłuż ostrza znajduje się także napis Grecki złotemi literami z średniego wieku.

Z Nancy d. 28. Czerwca.

Oczekują tu w krótkce przejeżdżającego brata Jenerała Gardanne, ambasadora Pruskiego w Perlsyi, który jedzie do Paryża z ważnemi listami.

Z nadeszłych raportow do dozorczy wod i lasow 21go okrągu, pokazuje się, iż w departamentach Meurty, Mozy i Wosgi zabito w roku 1807 do 1808, 348 wilków, 86 wilczyc i 59 wilecząt, ogółem 493 wilków, przeszło 1334 lisow i 34 innych szkodliwych zwierząt.

D. 24 b. m. w Lunewillu rozdane zostały wyznaczone od Cesarza nadgródy za rozmnażanie koni.

Dnia 29. Czerwca.

Od 1 do 10go Lipca officerowie Pruscy, zostający jako jeńcy wojenni w Francyi i bawijcy w Toul i Szalon, przeniesą się do naszego miasta i zostawac tu będą aż do swolego uwolnienia.

Onegday przejechały tedy dwie znaczne osoby z poselstwa Ottomańskiego z Paryża do Konstantynopola.

Z Kopenhagi d. 28. Czerwca.

Podług urzędowego rapportu Xcia Chrystiana pod d. 31 Maja cofnął się nieprzyjaciel z West i Odmarken, nie przypuszczając żadnego ataku. Główna nieprzyjacielska kwartera przeniosła się w północne okolicy i wszystkie woyska za nią pociągnęły. Pułkownik Stafeldt doniósł, iż nieprzyjaciel tak spieszo się z Mangor cofnął, że niepodobna go było dognać. Mosły wszystkie za sobą popaliły. Przyczyna tego spiesznego cofnienia się i droga, którą się udał, nie są wiadome.

Podług nadeszłego doniesienia był d. 24 b. m. pocztowy statek, przepływający z Langelund do Onos, od dwóch bark nieprzyjacielskiego bryga ścigany; lecz nie mogąc go doścignąć musiał się wrocić. Z bryga, do którego przytoczyły się jeszcze dwie fregaty strzelało potem do ostatniego nieysca, lecz odpowiedziano im z zatoczonych dział nad brzegi.

Sześć armatnych naszych łodzi, które z zatoki K öge wytynęły, atakował onegday wojenny Angielski okręt. Po dosyć długim strzelaniu cofnął się liniowy okręt Angielski, a nasze łodzie popłynęły do zamierzonego miastca.

Na Bełtowe wyspy Samsoe i Sprage naprowadził nieprzyjaciel bardzo wiele bydła i codziennie przybywa tam i odplywa wiele barkow. Mowią także, iż założył tam laszek.

Znajdujące się na naszey wyspie Heszpańskie woyska odbywają pod gołem niebem katolickie nabożeństwo.

Za przyczynę zachodzących między Anglią i Szwecyą sporow, dla których stojące przed Gothsburgiem woyska dotąd zokup-

tow na ląd nie wysiadły, podają, iż Angli chcą tylko dwa miejsca, to jest Gothenburg i Marstrand, osadzić, na co Szwecya nie pozwala.

W ucy na niedzielę udał się stojący przy Malmoe Angielski konwoy pod zastoną kilku liniowych okrętów, fregat i Szwedzkich armatnych łodzi na Bałtyckie morze. Szwedzkie łodzie rzuciły do naszych kilkanaście bomb, jednak żadney nie zrządzily szkody.

Dnia 30. Czerwca.

Podług urzędowych doniesień, opuścił nieprzyjaciel Norwęgskie nasze granice. Zabraliśmy z Szwedzkich wojsk w niewolę Podpułkownika Khornga, 23 oficerów, 7 podchorążych, 340 podoficerów i żołnierzy i zdobyliśmy 4 dział wraź z ich ładunkami. Strata nasza składa się z jednego oficera, Porucznika Seta, 5 ludzi zabitych i tyluż rannych. W Norwegii rozlegała się pieśńi radosne, ponieważ nie ma więcej nieprzyjaciela na tej ziemi. Od 10 do 20 nie zasła już żadna potyczka z nieprzyjacielem. Powyższe korzyści odniosła pierwey nad nim załoga Friedrichshaldska. W Norwegii nie widziano jeszcze żadnych Anglików; lecz jeżeli się pokaza, przygotowano dla nich nie mile przywitanie.

Z Kassel d. 30. Czerwca.

J. K. Mość mianować raczył P. la Fleche radcą stanu:

Przez wyrok pod d. 4 Czerwca wysnuczył J. K. Mość oficerom swóiego woyska podarek na początkowe oporzędzenie się, to jest: Każdemu oficerowi od piechoty, iakiego bądź stopnia, 300 flr. od jazdy 500 fr.

J. K. Mość trudnił się ułtawicznie tem wąsytkim, co tylko może do szczęścia wpływać, podźwignął uprdał pod czas woyny fabry-

kę broni w Heraberg. Robotnicy, których dawnioy przy tej piękney fabryce 600 zatrudnionych było, a którzy w niesprzyjających przemysłowi okolicznościach rozbiegnąc się musieli, śpieszą spowu do sweich warsztatów. Ci, którzy znajdowali się ieszcze na miejscu rozpoczęli iuż swoje roboty. Rękodzielnia ta ma wraz z Schmaldeńską dostarczać na przyszłość woysku Westfalskiemu broni, i przyłoży się do odbytu kruszcwu kopalni krwiowych.

Oto jest w krotkości opis obrzędu, który podług dzisiejszego Monitora, zachowany będzie przy otworzeniu posiedzeń stanow:

"D. 2 Lipca o godzinie 6 zrana kapitał gwardyi, Jenerał du Coudras, osadzi pałac Oranżeryi, w którym urządzona jest sala na posiedzenia. Członki stanow udadzą się przed godziną 11 do sali i usiądą na ławkach niebieską obitych materys. W tymże czasie udadzą się do sali członki rady stanu w wielkich ubiorach, i usiądą na pierwszych dwóch ławkach. Widzowie zajmą czerwoną materys pokryte ławki. Dla osób dyplomatycznego cięta jest wystawiona trybuna obok trybuny Królowey. Królowa powitana będzie od deputacyi z 4 członkow i prezydenta stanow złożoney. O godzinie 11 opuści Król swoy pałac; wyiszed jego zapowiedziany będzie 21 z dział wystrzałami. Oddział jazdy otwiera orszak J. K. Mei, który poydzie przy stojącym w paradzie woysku przez plac Fryderyka i brame prowadzącą do pałacu Oranżeryi. Na czele orszaku znajdować się będzie rzadca Kassel kenno z awoiemi adjutantami. Potem następuie powoz mistrza obrzędow i jego pomocnikow; powoz ministra sekretarza stanu, i ministra skarbowego; powoz ministra wojennego i sprawiedliwosci; powoz W. Matszatka i adjutanta, który odbywa urząd W. koniuszego; powoz Królewski, otoczony od kapi-

tata gwardyi, adjutantów i koniuszych na koniach; za powozem iedzie naczelnik legionu Królewskich zandarmow; powoz W. Podkomorzego, i pierwszego jasnuznika; kilka powozow z dworzanami, &c. Przybycie Króla do sali będzie znowu z wystrzałami z dział zapowiedziane. Deputacya z 8 złożona członków i prezydenta powita Króla, który w następującym porządku wniydzia do sali: Deputacya stanow, którą poprzedzią dwaj odzwierni stanow; potem odzwierni Królewscy, paziowie, pomocnicy mistrza obrzędow, adjutanci Królewscy, ministrowie, W. Marszałek i adjutant, który zastępuje miejsce W. koniuszego; nakoniec Król, obok którego idą kapitan gwardyi i W. podkomorzy, a z nim efferowie i dworzanie. Za przybyciem Króla powstanie całe zgromadzenie. Jak skoro Król usiedzie, usiedzą członki stanow i rada stanu, i n kryją głowy. Widzowie mogą także usiąść, ale głowy odkrytę mieć powinni. W. podkomorzy zanieśie, jako W. mistrz obrzędow rozkazy Królewskie ministrowi sprawiedliwości i wewnętrznemu. Minister zbliży się do pednoka tronu, i prosić będzie wgłos Króla o pozwolenie przedstawienia mu każdego z osobna członków stanu. Stany zwołane będą departamentami porządkiem alfabetu. Każdy członek zbliży się z odkrytą głową do poręczy tronu, i po wymienieniu przez ministra jego imienia wykona przysięgę wierności w Niemieckim i Francuskim języku. Po tem mieć będzie Król mowę, której z odkrytą głową złuchać wszyscy będą. Poskończoney mowie powroci Król w tym samym porządku jak przyszedł. Wyjazd Króla i powrót do pałacu zapowiedziany będzie za każdą razę z dział wystrzałami. W wieczor będzie bal u dworu; męszczyzni znajdować się na nim będą w wielkich ubiorach, wgiąwszy płaszcze.

Zamek będ zie oświecany, a o godzinie 10 w wieczor dany będzie fajerwerk.

W. Podkomorzy, jako W. Mistrz obrzędow.

(Podp.) *Grabia Waldburg-Truchses.*

W tym i przeszłym tygodniu dawali rządca Kassel, ministrowie sprawiedliwości, skarbu, wojenny i minister sekretarz stanu w wieczor bale i schadzki dla stanow.

Jutro odprawi J. K. Mość rewij, nad zebrałami tu wojskan, nad rutyszczą zatogą i przybyłym z Osnabruku Akkiewy Konnej regimentem Królowey.

Z Amsterdamu d. z. Lipca.

Wczoray wielu ludzi oczekiwało powrotu Króla; lecz ten nie nastąpił. J. K. Mość chce pierwey, jak się dowiadujemy, odwiedzić nowe departamenta wschodniey Bryzji i Jeweru. Królowa iest tu ieszcze w tym miejscu z obiema synami z Paryża spodziew na.

Do zamku Lee przybiegają dawać co dzień pod kilku gońcow z Bajony i Kassel, a niekiedy i audytorowie stanu. Stychać, iż kraj nasz będzie ieszcze znasznie z jednej strony powiększony, a z drugiej odstąpi niektórych okolic nad Mozę.

Królewsko-Welfalski Posel, Baron Münchhausen, wyjechał na krótki czas za pozwoleniem swego Monarchy do Kassel, i Barona Rodę zostawił na swoim miejscu sprawuiącym interesse. On i większa liczba osob mieszkających w wiejskich domach przy Harlem, tylko do Amsterdamu dojeżdżają. Trzey zagraniczni poslowie, którzy dla niedostatku tu mieszkań pozostali ieszcze w Hadze, już się tu przenieśli, to iest Hiszpański Kawaler d'Anduaga, Bawarski Szembelan Baron Hertling, Badeński i Meklenburski Marszałek Baron Belsset. Ostatni powrót nie dawno z

nadzwyczajnego poselstwa do Paryża z powodu przyłączenia do ligi Rolskiej Xcia Meltenburstiego, i iezdzit do Loo dla bycia przedstawionym J. K. Mci.

Rzecz stanu Jakobson przeznaczony jest, jak mowia, na posta przy Xcu Prymasie.

Z Schemen d. 26. Czerwca.

Dla zastonienia zeglugi miedzy Sztokolmem, Gothenburgim, Marstrand i Uddewallem uzbrojne teras zostaly okrety.

Sztokolmska gazeta dworska zawiera co nastepnie:

J. K. Mose otrzyml dais od Jenerala majora Ankarward nastepujacy rapport względem wyspy Gothland:

W tej chwili odebralem przez Assessora Dubbe od Admirala Barona Cederström doniesienie, ze flota W. K. Mci, z 3 liniowych okretow, 2 fregat, 2 atroynyh brygow, iednego jachtu, i kilkunastu przewozowych statkow zlozona, d. 14 Maia starzła na kotwicach na przedporciu Sandwyck, i ze Szwedzkie woyska tego samego dnia na ląd wysiadly. D. 15 Maia postany byl officer z dołączeniem tu warunkami kapitulacyi do Wisby; które d. 16 podpisane zostaly.

Szwedzka przednia straz, skladajaca sie z strzelcow, weszła d. 17 Maia do Wisby, skąd Roslyyskie woyska do Slito wyruszaly. Naczelnik brygady, Podpułkownik Baron Halwud, udat sie z główną flotą do Slito, poniewaz Roslyanie pomimo bramienia kapitulacyi niektóre dziala zagwozdzili, wiele prochu zniaczylili i dlugow, ebocisz obowiazali sie kapitulacyą, nie zaplacili. D. 18 chciel admiral Cederström udat sie do Slito, dla naklonienia Kontraadmirala Bodisko do dopełnienia warunkow kapitulacyi. — Roslyanie odpłyneli potem z Gothland.

Warunki względem ustapienia z wyspy Gothland są nastepujace:

1. Woyska J. Imp. Mci ustapia w przeciagu dwoch dni z wyspy Gothland, oddadza woyskom J. K. Mci Szwedzkie wszelka broń, ammunicyą i dziala, które z soba przywiozly lub na wyspie zabraly, i zaręca słowem honoru, iz do roku nie będą sluzyc przeciw woyskom Króla Szwedzkiego i jego sprzymierzyncom.

2. Wszystkie rzeczy i magazynowe zapasy, które do Króla Szwedzkiego należą i które spotrzebowane bydz mogly przez woyska Roslyyskie, mają bydz zaplcone, rownie jak wszystkie nakazane dostawic sobie rzeczy.

3. Roslyyskie woyska zabiera wszylkie swoje rzeczy i własnośc, udadza sie do Slito, i wsięda na okrety, na których przybyty. Otrzymaja p szport, dla poplynienia bez przeszkody do Roslyyskiego lub do Pruskiego portu, i iezeli potrzebnia żywności, ta będzie im za zaplatą dostawiona. — D. 18 Maia 1808.

Podp. *Rudolf Cederström.*

Bodisko, kontrad. i kawaler.

Powysze Roslyyskie woyska, które poddaly sie w wojenna niewole, skladaly sie z 60 officerow, 78 pod officerow, 999 żołnierzy 64 artyleraystow.

Gazety nasze umiescily nastepujacy artykul:

Z Londynu d. 17. Czerwca.

Gazeta dworska zawitra w sobie odezwę, w której wyznaczone są nagrody na schwytnie osob, które d. 30 Mata zrobily wielkie zaburzenia w Rochdale, i za ich sprawa kilka domow bawelnianych tkaczow zostalo nagabanych, warsztaty ich potluczono, więzienie mieyskie odbito, magistrat i innych urzednikow zniewazono.

Dla utrzymania spoboynci z powodu tkaczow w Manchesterze postano tam więcsy

woyska i nstawicze chodzą patrolę.

Onegday przeież lzał się Król konno po Hydeparku z Królewnami.

Z Korku wychodzi wyprawa z 6000 woyska złożona pod sprawą Arthura Wellesley. P. Williams jest cywilnym sekretarzem, a P. Fitzroy Stanhop Adjutantem Jenerała Wellesleja.

W Bahii w Brazylji umarł Xżę Cadaval.

Dla Króla Ferdynanda IV uchwalił parlament na mocy zawartego z nim subsydyynego traktatu 300,000 f. szt.

Z Lewardskich wysp przybyła do naszych portow kupiecka flota.

Z Medyolanu d. 21. Czerwca.

Onegday z rana pomszy przypuścił Wicekról Jmć na audyencyą deputowanych od trzech nowych departamentow od państwa Kościelnego do królestwa Włoskiego przyłączo-nych. Deputowani złożyli Wicekrólowi hołd wierności ludow tych departamentow do Najjaśniejszego Cesarza i Króla Napoleona. Wicekról rozmawiał długo z nimi i wypytywał ich się, coby przyłożyć się mogło do szczęścia ich współziomkow.

Z Rzymu donoszą, iż Oyciec S. mianował P. Fabrizio Toriozzi rzadcą Frosinone. Ricardo Cancanon, pożegnał Oyca S. udając się na nowe biskupstwo do Nowegoiorku w aisdnoczonych stanach Ameryki.

Z Liworna piszą, iż ulica Ferdynanda na mocy wydanego pod d. 1 b. m. wyroku nazywać się będzie ulicą Napoleona.

Z Dusseldorfu d. 26. Czerwca.

W hrabstwie Mark wybuchnęły z powodu woyskowego popisu zaburzenia. D. 24 b. m. udało się tam dla ich uspokojenia kilka kompanii piechoty i oddział jazdy.

D. 23 odebraliśmy przez wysłanego gońca od naszego W. Xcia pocieszną wiadomość, że W. Xżę Jmć w krótko donaszego kraku po-

wroci. W. Xżna Jmć nasza wyjechał z Paryża na przeciwko swoiemu małżonkowi do Bajony, z którym powroci tu iak tylko okoliczności pozwolą.

Mowią, że Francys chce kupić wspaniałe opactwo Heisterbach, które z samych kwadratowych kamieni jest zbudowane, i użyć tego materiałow do wystawienia nowego kanału Renu, który ma bydź od Neufs zrobiony.

Z Liworna d. 14. Czerwca.

D. 11 przybyła do naszego portu korweta Francuzka Victorieus o 26 działach i 60 ludzi, która przed 5 dajami wypłynęła z Tulu. W kilka godzin przybyła za nią Francuzka eskadrka, z 3 fregat Francuzkich i 1 brygantyny złożona, pod dowództwem Kapitana Duclos. Eskadrka ta płynęła do Korsyki, i od wczoraj z rana bawi w naszym porcie. Ostateczne iey iednak przeznaczenie nie jest wiadome. Korwet Victorieus pozostał w naszym porcie dla wspierania handlu i żeglugi departamentu śródziemnego morza.

Z Rygi d. 22. Czerwca.

W. Xżna Jmć Marya Pawłowna, Następczyni Wejmarska, przybyła tu dziś z swoim małżonkiem. Na granicy gubernii była uroczystie przyjęta i tu odprowadzona. Wieczorem udała się w dalszą podróż do Petersburga.

Z Neapolu d. 18. Czerwca.

Dowiadujemy się z żalem, że Królowa Jmć nasza niebawmie wyedzie stąd za swoim Najjaśniejszym małżonkiem do Hiszpanii.

Hollenderski Posel, P. Dedem, przybył onegday do tutejszey stolicy.

Przez wyrok Królewski pod d. 15 Czerwca postanowone jest, iż od 1go Listopada r. b. zaprowadząy zostanie kodex Neapolona w całym królestwie Neapolitańskim; od tegoż czasu uskutecznione zostaną przepisane dla królestwa kryminalne ustawy i przepisy względem sędziow pokoju.

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ PNIA 20 LIPCA 1808.

Z Medjolanu d. 25. Czerwca.

Przez wyrok Wicekróla pod d. 25 Maia przypuszczonych zostało 15 młodzieży najznakomitszych rodziny trzech nowych departamentów od państwa Kościelnego do królestwa Włoskiego przyłączonych, do gwardyi Królewskiej. Jak tylko wyrok ten oznajmiony został przez prefekta, podano się zaraz z departamentu Metauro 20 mł. dzieży. Młodzież reszty dwóch departamentów pojdzie zapewne za ich przykładem.

Gdy Wicekról przejeżdżał d. 18 Czerwca z Wenecyi przez Kromonę, kazał tamtejszym wojskom czynić obroty i najbardziej był kontent z 180 liniowego regimentu i odwodu regimentu dragonii Królowey. Potem przyjmował publicznie władze i długo z niemi rozmawiał. Uważano, iż prezydentowi i prokuratorowi kryminalnych sądów okazał swocie nieukontentowanie, że długo przeciąga sprawę, wychnął nawet jedną kryminalną sprawę, która ciągnie się już półtora roku.

Radca stanu i generałby dyrektor nauk rozpisał popis na wakujące katedry w szkołach głównych królestwa.

Z Frankfortu d. 2. Lipca.

Gazeta tutejsza zawiera co następuje:

Xię Arcykanclerz państwa Francuzkiego Cambaceres, przedsięwzięcie za powrotem Cesarza podróż do Niemiec, dla urządzenia Igi Reńskiej. Uda się najprzód do Xięcia Prymasa, i zasydować się będzie przy otwarciu posiedzeń seymu, który Cesarz chce mieć zwołany, i pada mu bez wątpienia ważne do przyjęcia punkta, dla nadania lidze większej dzielności, iedności i zrobienia ię czynniejszą.,

Podług doniesień z Ulmu, Król Jmć Wirtemberski zabierał się d. 26 czerwca do wyjazdu do wyższej Szwabii, a stamtąd udać się ma do Szwajcaryi, dla obejrzenia między innymi ważne gospodarskie urządzenia P. Feltenberg w Hofwyh.

Baireitska gazeta donosi, iż dla utrzymania dworu bywszego Króla Hiszpańskiego Karola IV wyznaczyć ma miano corocznie 30 mill. realow (około 3 mill. zł. ryń.) a dla każdego z Królewiczow Hiszpańskich po 400,000 frankow.

Z Bajony d. 24. Czerwca.

Na szóstym posiedzeniu junty d. 23go rozdane członkom zostały ostatnie arkusze projektu konstytucyi dla królestwa Hiszpańskiego. Na propozycyę prezydenta wyznaczona zo-

stała komisya z 13 członkow, dla zrobienia krotkiego zbioru z poczynionych nad konstytucyą uwag.

Z Paryża d. 30. Czerwca.

Diennik Paryski zawiera w sobie, co następuje:

"Listy z Madrytu donoszą, iż cząstkowe bunty w niektórych prowincyach Hiszpańskich wszędzie uspokojone zostały. W Kadyxie nie była spokojność na chwilę nawet przerwana, i mieszkańcy tego miasta mężnie oparli się namowom Angielskim. W miasteczku Palencia kilkunastu obłąkanych ludzi wywieśli sztandar buntu; lecz gdy zbliżył się Jenerał la Salle do tego miasteczka, odebrał od biskupa Palencyi list, że on, duchowieństwo i magistrat tego miejsca użyli wszystkich sposobow dla uspokojenia ludu, i że dopięli tego celu i proszą go o pozwolenie, aby przywehódzeniu do miasta mogli मतowarzyżyć. Jenerał zezwolił na to, i woyska weszły przy okrzykach ludu do miasta.

"W Valladolidzie zaszyty niejakie zaburzenia. Jenerał Merle udał się tam z swoją dywizyą; ale po rozmowieniu się z biskupem weszli Francuzi jako przyjaciele do miasta, i wspaniałość woysk naszych zadziwiła Hiszpanow.

"W. Xzę Bergski zapadł był na niebezpieczną gorączkę, ale już powrócił do zupełnego zdrowia.

"Xzę Castell Franko, P. de Peyra i Villala, radca Kastylii, posiadający szacunek i zaufanie Hiszpanow nie wiele potrzebowali pracy, dla otworzenia oczu nie wielkiej liczbie przez Angielskich agentow zaślepionych ludzi. Z resztą dopełnili tego chwalebego obowiązku z nayszczniejszymi w państwie oso-

bami. Wszyscy użyli swóiego wpływu, dla przyduszenia buntu w samym poczęciu."

D. 4 rozpoczną się roboty około świątyni chwały (bywszego kościoła S. M. galeony) przez naymniey żądających rzemieślnikow.

Roboty około Trianon idą naywiększym pośpiechem, i mają być do 15 przyszłego miesiąca skończone.

Stosownie do wyroku Cesarza żaden oficer nie może się żenić bez pozwolenia ministra wojny, a podoficer bez pozwolenia zwierzchności korpuse.

Señator Jenerał Klein jest, iak mówią, mianowany rzędcą pałacu w Rambouillet.

Podług doniesień z Gwadelupy pod d. 7 Maia, znajduie się tam wielki zapas kawy i cukru, które na szybko płynących okrętach do Francyi będą przewiezione.

Na pogrzebie Arcybiskupa Paryzkiego znajdowało się 15 Arcybiskupow i biskupow.

Mowia, że Królewicz Wilhelm Pruski uda się za J. C. K. Mszą do Bajony.

Anglię uśiłowali, iak nasze pisma przywodzą, Kadyx i inne porty Hiszpańskie podeyść lub przynaymniey zaburzyć; ale im się ani jedno, ani drugie nie udało.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie a. 18 i 19 Lipca 1808.

Korzec Pszenicy	- - - - -	zł. pol. 72 do 84.
— Zyta	- - - - -	72 — 80.
— Jęczmienia	- - - - -	56 — 64.
— Owsa	- - - - -	36 — 40.
— Grochu	- - - - -	18 — 76
— Kaczyjaglaney	- - - - -	112 — 120

W Wiedniu d. 9 Lipca.

Meca wynosząca pół korca naizęgo:

— Pszenicy	- - - - -	zł. pol. 24 do 28.
— Zyta	- - - - -	21 — 30.
— Jęczmienia	- - - - -	23 — 26.
— Owsa	- - - - -	14 — 21.

DONIESIENIA.

Z: strony Gubernium Galicyjskiego, rozpisuje się konkurs na dzień 1 Sierpnia b. r. na wykupiące miejsce kasyera miejskiego w Jaworowie z pensyą roczną 200 zł. ryń. z tym do-

dakiem, aby życzący sobie takowe miejsce otrzywać, byli w stanie złożenia kaucyi 500 zł. ryń. i prozby swe, świadctwami umiejętności rachunkow, znajomości manipulacyi w kassach zwyczajney, tudzież zaświadczeniami moralności opatrzone, przed upłynieniem powyższego terminu do Przemyskiego cyrkularnego urzędu podali. W Lwowie d. 17 Czerwca 1808:

Przez C. K. Gubernium Królestw Galicyi i Lodomeryi czyni się wiadome: Ponieważ Kajetan Skibiński nauczyciel szkół Normalnych w roku 1807 emigrował: a miejsce przebywania onego całkiem jest niewiadome, a zatem cytnie się tenże podług Cykularza dnia 15 Czerwca 1798 §. I. niniejszym Edyktem i wzywa się do powrotu lub do usprawiedliwienia swego oddania w przeciągu czterech miesięcy z tą pogrozką, iż po upłynieniu tego terminu przeciwko niemu podług przepisu prawa postąpiono będzie.

We Lwowie d. 26 Lutego 1808.

Zitrony C. K. krajowego Gubernium Galicyi i Lodomeryi niniejszym wiadomo się czyni, iż ponieważ Jm. Woyciechowski, poddany z państwa Srodopolee, z Złoczowskiego Cykularza w swoją żonę i z dziećmi emigrowali, a miejsce przebywania ich wcale nie jest wiadome; przeto oni stosownie do Cykularza dnia 15 Czerwca 1798 §. I. niniejszym Edyktem publicznie do powrotu, lub zdania przyczyny swego oddalenia się w przeciągu czterech miesięcy z tym dodatkiem wzywają się, iż po upłynieniu tego terminu przeciw nim podług przepisu praw postąpiono będzie. Dnia w Lwowie dnia 24 Marca tyśiąc osimset osmego roku.

Ex Consilio Sacr. Cæs. Reg. Gabernii Regnerum Galiciz & Lodomeriz.

Magistrat Król. wolnego Cykularnego Miasta Myślenic, jako instancya, majątek po ś. p. Apolonii Woycikiewiczowej obywatelce Myślenickiej pozostały pertraktując, niniejszym każdemu, komu o tym wiedzieć należy publicznie wiadomo czyni, iż na dniu 1 wszym Sierpnia 1808 o godzinie 9tej przed południem, w Sądzie tutejszym magistratualnym

1) Różne rzeczy ruchome po zwyż wspomnioney Testatorce pozostałe, i na 32 zł. ryń. 37 kr. taxowane, których konasygnacją każdemu chęć kupienia mającemu, w magistrat urzędowej tutejszey przyczec wolno jest.

2) Gruntu Kapitanowka zwanego pręt ieden w Terrytoryum miasta tutejszego leżący, wartości otaxowaney zł. ryń. 1250.

3) Dom drewniany pod Nrem kons. 31 w mieście tutejszym stojący wraz z placem, na którym stoi, tudzież należącym do niego ogrodem i polem, na 1250 zł. ryń. otaxowany, iako realności do m. sly sukcesyonalney powyższey Testatorki należące, przez publiczną licytacyą nawięcey dalszemu sprzedane będą, pod następującymi kondycyami:

a) Iż Żydzi do takowey licytacyi przypuszczeni nie będą.

b) Ze każdy licytant przed licytacyą wadium 10 od 100 w gotowiznie złożyć obowiązany będzie i że

c) Wartość realności zakupionych bądź mających, bez żadnych wybiegow w gotowiznie natychmiast złożoną być będzie owinna, inaczey nietylko wadium takiego licytanta przepadnie, ale nadto jeszcze na koszt takowego kupiciela, nowa licytacya takowey zakupioną bądź mającey realności nastąpi, a gdyby przy powtorney licytacyi kwatum z licytacyi 1wszey pochodzące, tudzież koszty powtorney licytacyi dobrane nie były, wszelka szkoda takowa z majątku i słowa śniedrzy mającego kupiciela powroconą byćdby musiała.

Andr. de Szikszay, Syndyk.

Mich. Opędowski, Afs.

Walenty Wątorwski, Afs.

Z Rady Magistratu Król. Wol. Cykularnego Miasta Myślenic.

Dnia 25go Czerwca 1808.

M. Swierkiewicz. Mag. Kau.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa do wiadomości podaje, iż kamienica co do połowy ieżney do mały ś. p. Jakóba Woycikiewiczza, do drugiey do Ludwiki Woycikiewiczowej

wdowy należąca, na Kaźmierzu pod Nrem 96 stojąca, za zł. ryń. 1583 kr. 15 sądownie oszacowana, przez publiczną licytacją na dniu 11 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana tu w Sądzie pod następującemi warunkami sprzedana będzie. — a) Każdy życzący sobie kupna, ma 10tą część ceny szacunkowej przed zaczęciem licytacji za zakład złożyć. — b) Przyszły kupiciel ma resztę summy z licytacji przypadłej w 14 dniach po ukończeniu licytacji do depozytu sądowego złożyć, inaczejby na koszt i szkodę jego nowa licytacja rozpisana była. — Wszyscy z tem życzący sobie tego kupna mają się na dzień i miejsce wyżej przeznaczone stawic. Wierzyciele zaś zapisowi nie czekając osobnych przywołań napominają się, aby swe pretensye do protokołu licytacji podali, inaczej na niezgłoszonych, się żadna uwaga przy podziale summy z licytacji przypadłej miana nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 24 Czerwca 1808.

Merawski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż dom w wydziale III. pod Nrem 245 stojący, w połowie do masy niegdy Teresy z Salforskich Librowski pozostały, i w drugiej połowie do masy s. p. Woyciecha S II rskiego należący, za zł. ryń. 1176 urzędownie oszacowany, po upływie 1go i 2go licytacji terminu, dla niedostatków kupujących trzeci licytacji termin odprawić się mający na dniu 11 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w Sądzie tutejszym przeznaczone jest pod następującemi warunkami: — a) Każdy chęć kupna mający ma 10tą część szacunku przed licytacją jako zakład złożyć. — b) Przyszły kupiciel resztując sumnę z licytacji wykładą po ukończeniu licytacji w 14 dniach do depozytu sądowego złożyć ma, w przeciwnym razie z jego niebezpieczeństwem i na jego koszt nowa licytacja wypisana byłaby. — Wszyscy zatem chęć kupna mający, mają się w oznaczonym czasie i miejscu znajdować. Wierzyciele zaś zapisowi napominają się, ażeby nieoczekując osobnych przypozwań, pretensye swoje do protokołu licytacji wiedzieć starali się, inaczej przy podziale summy szacunkowej żaden wzgląd miany na nich nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 24 Czerwca 1808.

Merawski.

Łubo w początkach zaraz nie miano innego zamiaru w przedarży przyprowadzonych do Krakowa Hiszpańskich baranów, jak dobro tutejszego kraju, postanowił jednak sprzedający więcej uczynić, i pozostałe reszcie, z przyprowadzonych tu na sprzedaż, 100 baranów, z własną nawet stratą, dla ulepszenia tutajszych stad owić, sprzedać po nader taniej cenie, to jest po 100, po 80 i po 60 zł. ryń. jednę gę barana. Sprzedający nie mogłby się nigdy do tak niskiej skłonic ceny, gdyby nie miał nadziei, iż przez to zaleci się na przyszłość kupującym. Nadto ofiaruje kupującym zapłacić zaraz z każdego barana po 4 zł. ryń. funt wełny, a każdy wydać do 7 Wiedeńskich funtów, zatem odbiie się zaraz kupującemu za samą wełnę 24 do 28 zł. ryń. Jeżeliby kto zechciał tę resztę lub znaczną jej część razem zakupić, tedy sprzedający zechce się ile możliwości z nim zgodzić. — Sprzedający zżydnie się jeszcze zawsze z wspomnionemi wyżej 100 baranami w Krakowie za Święcką fortką, w dworku W. Hr. Jozefa Wodzickiego pod Nrem 225. A że długie tu jego bawienie pociąga za sobą znaczne koszta, przeto uprasza kupujących, aby raczej się jak najszybciej zgłaszac.

Do osadzenia zawakowanego przy Magistracie w Zydyszowie w cyrkułe Stryyjskim urzędu Syndyka z pensją 450 zł. ryń. wypisuje się konkurs aż do 15 Lipca r. b. z tym dodatkiem: iż supplikanci proźby swe, dekretami obieralności ex ur. que linea, tudzież atestatami moralności opatrzone w terminie wyznaczonym do urzędu cyrkularnego Stryyjskiego podac mają. We Lwowie d. 27 Maja 1808.